

# Ignacy Dec

---

## Przez prawdę w myśleniu do życia w prawdzie : Z mowy rektorskiej podczas inauguracji roku akad. 1994

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 3/1, 201-202

---

1995

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

# Z Ż Y C I A F A K U L T E T U

---

KS. IGNACY DEC

## PRZEZ PRAWDĘ W MYŚLENIU DO ŻYCIA W PRAWDZIE

(Z MOWY REKTORSKIEJ PODCZAS INAUGURACJI ROKU AKAD. 1994/95  
NA PAPIESKIM FAKULTECIE TEOLOGICZNYM WE WROCŁAWIU – 4 X 1994)

Dzień uroczystej inauguracji roku akademickiego skłania nas do refleksji nad miejscem naszej uczelni w rodzinie szkół wyższych naszego miasta i naszego kraju, a także wzywa nas do jasnego ujrzenia stojących przed nami zadań. Jako Papieski Fakultet Teologiczny, złączony ściśle z Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym, jesteśmy jedyną uczelnią w naszym mieście i jedną z nielicznych w Polsce, która prowadzi racjonalną, metodycznie kształtowaną refleksję nad mądrością objawioną, mądrością przyniesioną nam tu na ziemię przez odwiecznego Mieszkańca niebios, Syna Bożego i Zbawiciela świata Jezusa Chrystusa. Tej mądrości potrzebujemy tu na ziemi. Jest ona nieocenionym skarbem dla każdego poszczególnego człowieka i dla wszystkich narodów. Już mędrzec w Starym Testamencie wychwalał tę mądrość, gdy wyznawał: „Modliłem się i dano mi zrozumienie, przyzywałem, i przyszedł na mnie duch mądrości. Przeniosłem ją nad berła i trony i w porównaniu z nią za nic miałem bogactwa. Nie porównałem z nią drogich kamieni, bo wszystko złoto wobec niej jest garścią piasku, a srebro przy niej ma wartość błota. Umiłowałem ją nad zdrowie i piękność i wolałem mieć ją aniżeli światło, bo nie zna blask od niej bijący” (Mdr 7, 7-10).

Historia potwierdzała i ciągle potwierdza, jak wielkie dobrodziejstwa przynosi ta prawdziwa boska mądrość, jeśli jest przyjmowana i wprowadzana w życie jednostek i społeczeństw, i zarazem ta sama historia informuje nas, jak ogromne nieszczęścia jawią się na ziemi, jeśli ta mądrość jest przez ludzi odrzucana.

Tej mądrości służy nasza uczelnia. W sposób akademicki, zachowując rygory współczesnej metodologii nauk, próbuje tę mądrość odkrywać, analizować, porządkować, ukazując zarazem, że dopełnia ona wiedzę, którą człowiek osiąga w innych dziedzinach nauki.

Mówiąc bardziej konkretnie, wszystkie zadania i czynności, jakie na co dzień podejmujemy w tej uczelni, dadzą się sprowadzić do dwóch naczelnych:

a) Uczelnia nasza jest ciągle na drodze odnajdywania i zgłębiania prawdy, szczególnie prawdy, którą można by nazwać prawdą egzystencjalną, czyli mądrością. Ta prawda została nam przez Boga nie tylko dana, ale i zadana do odczytania.

Odkrywanie prawdy jest zadaniem każdej instytucji kształceniowej, każdej szkoły. Są jednak placówki naukowe, szkoły wyższe, które zajmują się głównie badaniem świata. Przyglądają się jego strukturze, prawidłowościom jego funkcjonowania, a więc interesuje je prawda o świecie. Owo poznanie świata w aspekcie treściowym:

ilościowym i jakościowym, wydaje się dziś być coraz doskonalsze, bo wprzęga się w nie coraz lepsze narzędzia, z nowoczesnymi komputerami włącznie. Poznanie teologiczne natomiast, które znamionuje naszą uczelnię, skupia się przede wszystkim na Bogu i człowieku, a więc krótko mówiąc – na bycie osobowym, ukazuje prawdę o człowieku w relacji do Boga, prawdę – dodajmy – nie tylko o tym, kim człowiek jest, ale także prawdę o tym, kim winien się stawać.

b) Drugie zadanie naszej teologicznej uczelni – to uczenie postępowania, dodajmy – postępowania godnego powołania człowieka. W tej nauce chodzi przede wszystkim o to, by nauczyć człowieka kierowania samym sobą. Nauki szczegółowe, zarówno przyrodnicze, jak i humanistyczne, uczą kierowania przyrodą, światem, a przede wszystkim maszynami skonstruowanymi przez człowieka. Okazuje się, że człowiek potrafi coraz to lepiej kierować maszynami, komputerami, pojazdami, które poruszają się na lądzie, na morzu i w powietrzu. Umie nawet pokierować pojazdami w przestrzeni kosmicznej. Niektóre nauki o profilu humanistycznym uczą także kierowania drugimi ludźmi. Nasza uczelnia teologiczna koncentruje się przede wszystkim na uczeniu kierowania samym sobą. To kierowanie wydaje się być najtrudniejsze, ale jest ono zarazem najważniejsze. Jeśli bowiem człowiek nie potrafi kierować samym sobą, to topi siebie i drugich w morzu zła. Wojny, grabieże, pijaństwo, rozpusta, nieszczęśliwe małżeństwa, spory i kłótnie polityczne są tego jaskrawym przykładem.

Nasza więc misja jako wyższej uczelni teologicznej jest szczególnie ważna w gronie placówek i instytucji naukowych naszego kraju. Działalność nasza nie wszystkim się podoba. Utrudniają nam pracę przede wszystkim ci, którzy wypowiedzieli wojnę prawdzie. Czynią to czasem pod pozorem naukowości, w imię hasel postępu i nowoczesności. Dawne upiory totalitaryzmu, indywidualizmu, subiektywizmu przywdziewają dziś nowe szaty. Lansowane jeszcze do tak niedawna hasło: „śmierć Boga”, które z czasem przekształcano w hasło: „śmierć człowieka”, próbuje się dziś zamienić na hasło jakby mniej szkodliwe, ale również bardzo groźne – „śmierć prawdzie”, i w konsekwencji: „śmierć dobru”. Wiemy, co to oznacza, wiemy, do czego to prowadzi.

Wyruszając dziś w drogę w nowy rok akademicki, uzbrajamy się w moce niebieskie, co uczyniliśmy już w katedrze i co będziemy czynić codziennie, abyśmy mogli sprostać zadaniom postawionym nam przez Boga, przez Kościół i przez naród. Wyzwalamy także już na początku tej drogi wzajemną życzliwość i ducha braterstwa, byśmy wspólnie potrafili według wskazania apostoła „czynić prawdę w miłości”.

Ufając w Bożą pomoc i w opiekę naszych niebieskich, dolnośląskich i uczelnianych Patronów, mając świadomość naszych celów i zadań, ogłaszam rok akademicki 1994/95 na Papieskim Fakultecie Teologicznym i w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchwnym we Wrocławiu za otwarty. *Quod felix faustum fortunatumque sit!*